

## UZASADNIENIE

**A. P.** został oskarżony o to, że w dniu 23.07.2017 r. około godz. 16:35 na ulicy (...) w T., województwo (...) prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym – samochód osobowy m-ki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości mając 1,39 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

**Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim wyrokiem z dnia 21 lutego 2018 roku w sprawie II K 605/17:**

- oskarżonego A. P. uznał za winnego popełnienia zarzuczonego mu czynu i art. 178 a § 1 k.k. wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby 2 lat;
- na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 50 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych;
- na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania w sprawie;
- na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 3 lat, z wyłączeniem pojazdów, do których kierowania uprawnia prawo jazdy kategorii C i C1;
- na podstawie art. 63 § 4 k.k. na poczet orzeczonego środka karnego zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 23.07.2017r.;
- na podstawie art. 43 a § 2 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej kwotę 5.000 złotych tytułem świadczenia pieniężnego;
- zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w sprawie oraz wymierzył mu 220 złotych tytułem opłaty.

**Powyższy wyrok zaskarżył prokurator w części dotyczącej orzeczenia o karze i na niekorzyść oskarżonego.** Wyrokowi zarzucił, z podstawy art. 438 pkt 4 k.p.k., rażącą niewspółmierność orzeczonych środków karnych, co wrażało się orzeczeniem wobec oskarżonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 3 lat, z wyłączeniem pojazdów mechanicznych, do prowadzenia których wymagane jest prawo jazdy kategorii C i C1, podczas gdy oskarżony kierował pojazdem mechanicznym w wysokim stanie nietrzeźwości na poziomie 1,39 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, czym spowodował wysokie zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a jest zawodowym kierowcą.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez zmianę wyroku i orzeczenie 3 lat zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym bez wyłączenia spod tego zakazu jakichkolwiek kategorii pojazdów mechanicznych, a w pozostałej części o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Na rozprawie apelacyjnej prokurator popierał swoją apelację i wnioski w niej zawarte. Obrońca wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

**Sąd okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że ustalenia faktyczne dokonane przez sąd rejonowy są prawidłowe i nie kwestionowała ich żadna ze stron. Zgodnie z nimi oskarżony jest zatrudniony na stanowisku kierowcy na okres próbny od 16 listopada 2017 roku do 16 lutego 2018 roku, spodziewał się dalszej umowy. Ponadto jak wynika z wyjaśnień oskarżonego, którym dano wiarę ( a także z akt sprawy) kierując pojazdem w stanie nietrzeźwości w dniu 23 lipca 2017 roku udał się na działkę, a po drodze na zakręcie spowodował kolizję tj. utracił panowanie nad pojazdem i wjechał pojazdem w przydrożne krzaki oraz drzewka na ulicy (...) rozbijają swoje auto. Droga ta jest asfaltowa i prowadzi do działek pracowniczych i oczyszczalni ścieków.

Zdaniem sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy miał na względzie oraz w sposób należyty ocenił stopień winy oskarżonego, stopień społecznej szkodliwości popełnionego przezeń czynu oraz pozostałe dyrektywy wymiaru kary, określone w art. 53 k.k. przy wymiarze kary pozbawienia wolności (w bardzo niewielkim wymiarze, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 2) i grzywny, natomiast owego stopnia winy i okoliczności sprawy nie uwzględnił w sposób należyty przy wymiarze orzeczonego wobec A. P. środka karnego.

Sąd I instancji w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku podał, jakie okoliczności łagodzące i obciążające miał na względzie, przy wymierzaniu oskarżonemu środka karnego, a pisemne uzasadnienie tej części wyroku wskazuje, iż położono tu nacisk na fakt posiadania prawa jazdy różnych kategorii od odpowiednio 2001 i 2002 roku oraz uprzednią niekaralność. Decydującym natomiast czynnikiem, który spowodował wyeliminowanie z orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, do prowadzenia których wymagane jest prawo jazdy kategorii C i C1 był rodzaj wykonywanego przez oskarżonego zatrudnienia jako kierowcy (związanego z koniecznością posiadania prawa jazdy tych właśnie kategorii).

Sąd Okręgowy zważył, że w jednolitym orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślano, że ratio legis zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych stanowi wykluczenie z ruchu drogowego takich kierowców, którzy wykazali, że zagrażają bezpieczeństwu w komunikacji. Obowiązek orzeczenia wobec nietrzeźwego sprawcy przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, uczestniczącego w ruchu, środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych albo pojazdów mechanicznych określonego rodzaju, ściśle sprzęgnięty jest z celem, jaki zakaz ten ma realizować. Chodzi najpierw o cele, które zakaz ma osiągnąć wobec oskarżonego, przede wszystkim cele zapobiegawcze, wysunięte przed cele wychowawcze. Taka hierarchia celów została przyjęta przez ustawodawcę także przy orzekaniu środków karnych.

W tym względzie przekonuje argumentacja skarżącego. Odmienne, aniżeli sąd I instancji, należało ocenić stopień zawinienia oskarżonego i zasadność orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów. Istotnie, zakaz winien dotyczyć przede wszystkim tego rodzaju pojazdów, którym sprawca się poruszał. Jest to reguła wynikająca z dorobku orzecznictwa sądów (także Sądu Najwyższego). Sąd Okręgowy zważył jednak, że przedmiotowa sprawa nie jest typową tj. nie ma miejsca zatrzymanie kierującego do przypadkowej kontroli i potwierdzenie jego stanu nietrzeźwości, a przy tym tylko abstrakcyjne zagrożenie dla ruchu drogowego. W niniejszej sprawie A. P. spowodował kolizję drogową: na zakręcie utracił panowanie nad kierowanym przez siebie pojazdem i wjechał w przydrożne krzaki rozbijając auto i uszkadzając sobie lewy nadgarstek. Na szczęście nikt (poza samym obwinionym i jego pojazdem) nie ucierpiał w owym czasie, ale też w tym właśnie zdarzeniu uwidacznia się rzeczywisty stopień niebezpieczeństwa, jakie stworzył oskarżony dla innych uczestników ruchu drogowego. Istotnie droga, która wówczas poruszał się oskarżony nie należy do często używanych. Jest to droga prowadząca do działek pracowniczych (zresztą na jedną z nich kierował się A. P.) i oczyszczalni. Tyle tylko, że kiedy, jak nie w środku wakacji właśnie tam można spodziewać się ludzi (zwykle osób starszych, czy rodzin) udających się na działkę, czy też bardziej w godzinach popołudniowych 16.00:17:00 (a w takiej oskarżony rozpoczął swój kurs) już wracających z działki do domu.

To w takich właśnie okolicznościach sprawy, dochodzi do kierowania przez oskarżonego pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości **przekraczającym prawie pięciokrotnie** dopuszczalną zawartość alkoholu w organizmie kierowcy, powyżej której wchodzi w grę odpowiedzialność za przestępstwo o jakim mowa w art. 178 § 1 k.k. Oskarżony nie przekraczał bowiem dopuszczalnego stanu nietrzeźwości kierowcy nieznacznie czy też w stopniu niewysokim – przekraczał go w stopniu, w którym przeciętny człowiek ma problemy nie tylko z prawidłową jazdą pojazdem

mechanicznym, ale nawet z samym chodzeniem (świadek zeznał o mocno „zataczającym się” oskarżonym). Stan nietrzeźwości 1,39 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu (w stanie nietrzeźwości prowadzącym do tego stężenia kierował A. P.), odpowiada stanowi: 2,9 promila alkoholu we krwi (czyli niemal pięciokrotnie więcej, od dopuszczanego stężenia 0,5 promila alkoholu we krwi). Analiza poszczególnych wyników stanu nietrzeźwości oskarżonego wskazuje ponadto, iż drugi z uzyskanych wyników badania jego wydychanego powietrza był nawet wyższy (1,41 mg /l alkoholu w wydychanym powietrzu), a dopiero wyniki trzeci i czwarty, wykonane po półgodzinnym odstępie czasowym, wskazywały na tendencję malejącą ( odpowiednio 1,32 mg/l i 1,26 mg/l).

Przekonują także argumenty skarżącego, gdy wywodzi, iż od osoby zawodowego kierowcy tym bardziej należy oczekiwać przestrzegania zasad zgodnego z prawem poruszania się po drogach i lepszej świadomości o możliwych ujemnych skutkach nietrzeźwego kierowcy dla innych uczestników ruchu drogowego.

Wszystko to jednak sprawia, że choć ubolewać można, iż orzeczony wyrok uderzy w dobro finansowe rodziny oskarżonego, to on sam nie zasługuje na dodatkowy „bonus” w postaci dokonanego wyłączenia spod zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, do których kierowania wymagane jest prawo jazdy kategorii C i C1. Względy na prewencję szczególną oraz kształtowanie świadomości prawnej w społeczeństwie, uzasadniają zmianę wyroku w zakresie orzeczonego środka karnego zgodnie z wnioskiem prokuratora (orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na minimalny okres 3 lat). Sąd odwoławczy rozważał, czy orzeczone dodatkowo wobec A. P.: kara pozbawienia wolności i grzywna, przy uprzedniej niekaralności w/ i dobrej opinii z miejsca pracy, nie powodują, iż łącznie z orzeczonym w ograniczonym stopniu ( tj. z dokonanymi przez sąd meriti wyłączeniami dwóch kategorii prawa jazdy) środkiem karnym, nie wystarczą już dla osiągnięcia w/w celów, ostatecznie jednak uznał, że koniecznym jest dokonana zmiana wyroku.

W pozostałej części wyrok, jako słuszny i odpowiadający prawu, utrzymano w mocy.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie przywołanych w wyroku przepisów.